

Łódź, 9 kwietnia 2008 r.

Grzegorz Matuszak
Radny Rady Miejskiej w Łodzi

Szanowny Pan
Dr Jerzy Kropiwnicki
Prezydent Miasta Łodzi

Interpelacja

W czasie pełnionego przeze mnie dyżuru zwrócili się do mnie z prośbą o pomoc [redacted] i [redacted], prowadzący punkt usługowy i handlowy ([redacted] Sp. Cywilna) w Łodzi przy ul. [redacted]. Otrzymali oni od Administracji Nieruchomościami „Zielony Rynek” wypowiedzenie najmu z załączonym pismem BP Real Estate sp. z o.o. wnioskującym o rozwiązanie umowy. Okazało się bowiem, że nieruchomość przy ul. [redacted] nie jest w pełni własnością miasta i AN występuje jako reprezentant prywatnych współwłaścicieli, wspomnianej wyżej spółki BP Real Estate.

Wypowiedzenie umowy najmu pozbawia pp. [redacted] środków utrzymania, jakich dostarczał im przez ponad 30 lat użytkowany przez nich lokal. Wnoszą oni o przyznanie im w trybie bezprzetargowym lokalu przy ul. [redacted] wymagającego remontu (założenie ogrzewania, budowa toalety itp.). Nie są pp. [redacted] w stanie konkurować w przetargu, bowiem dysponują oni jedynie świadczeniami emerytalnymi w wysokości 1.300 zł łącznie dla dwóch osób.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Prezydenta z prośbą o zainteresowanie sprawą i udzielenie pomocy pp. [redacted], którzy, w sytuacji pozbawienia ich możliwości dalszego prowadzenia skromnej działalności gospodarczej, staną się prawdopodobnie osobami korzystającymi z pomocy społecznej.

Wydział Budynków i Lokali UMŁ pismem z 2 kwietnia 2008r. powiadomił zainteresowanych o negatywnym rozpatrzeniu wniosku o przydzielenie im w trybie bezprzetargowym zamiennego lokalu użytkowego przy ul. [redacted]. Z przykrością konstatuję bezduszność tej odpowiedzi. W jej wyniku, zamiast dać ludziom wędkę, aby sami łowili ryby, skazuje się ich na permanentne ubieganie się o pomoc (Keynesowskie ryby) z pieniędzy społecznych, a wszystko to pod hasłem przestrzegania przepisów.

Jednocześnie pozwalam sobie postawić pytanie – dlaczego Administracja Nieruchomości „Zielony Rynek”, będąca agendą samorządowych władz miasta, występuje jako egzekutor żądań prywatnego współwłaściciela nieruchomości? Sprawa dotyczy nie tylko pp. [redacted], ale także kilkunastu lokatorów posesji przy ul. [redacted] których dotknęły drastyczne podwyżki czynszu.

Z poważaniem

